

Anarcho-Biblioteka  
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



# Działalność ruchów anarchistycznych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX stulecia

Waldemar Potkański

Waldemar Potkański  
Działalność ruchów anarchistycznych w Królestwie Polskim na przełomie  
XIX i XX stulecia  
2014

[http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.mhp-566874e4-192e-4aeb-a1e7-f87844fdce2d/c/BTiP\\_2014\\_04\\_07\\_Potkanski.pdf](http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.mhp-566874e4-192e-4aeb-a1e7-f87844fdce2d/c/BTiP_2014_04_07_Potkanski.pdf)

Praca wygłoszona w ramach konferencji "Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka" w 2014. Autor jest doktorem habilitowanym, prof. Wyższej Szkoły Zawodowej „Collegium Balticum” w Szczecinie.

[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)

2014









zniesie potrzebę ciężkiej pracy fizycznej, pozwalając na swobodny rozwój ludzkości<sup>12</sup>.

Według Paula Avricha postępujące w Cesarstwie Rosyjskim w drugiej połowie XIX w. przeobrażenia industrialne doprowadziły do uaktywnienia sił anarchistycznych i antysystemowych, odwołujących się do powszechnej wolności ludzi uwikłanych w nowe zniewolenie, mające podłoże społeczno-gospodarcze w epoce agresywnego kapitalizmu. Dodatkowo carat przez system represji ten nowy kierunek społecznego sprzeciwu nieświadomie uaktywnił oraz doprowadził do jego rozwoju i upowszechnienia<sup>13</sup>. Apostołami i piewcami tych skrajnych i lewicowych idei byli na ogół młodzi ludzie, tworzący nową rosyjską inteligencję ogarniętą ideą podjęcia radykalnego czynu. Pierwotnie, w okresie działalności Narodnej Woli, rekrutowali się oni spośród drobnej szlachty, ale na przełomie XIX i XX w. kierunek ten był wybierany częściej przez członków proletariatu zatrudnionych w przemyśle oraz drobnej wytwórczości<sup>14</sup>.


## Carat wobec nowego zagrożenia ruchem anarchistycznym

W tym czasie w carskiej Rosji poza oficjalną policją od 14 sierpnia 1881 r. działała specjalna formacja nazywana Ochroną, która stała się głównym sztabem walki z narastającymi tendencjami rewolucyjnymi w imperium<sup>15</sup>. Kierownicy Ochrony legitymowali się częściej wykształceniem wojskowym niż praw-

<sup>12</sup> P. Avrich, *The Russian anarchists...*, op. cit., s. 63.

<sup>13</sup> Ten nowy kierunek był osadzony w specyficznej lokalnej kulturze rosyjskiej i odwoływał się do działań liderów buntów chłopskich Stiepana Razina i Jemieliana Pugaczowa w epoce nowożytnej. P. Avrich, *The Russian anarchists...*, op. cit., s. 3–4.

<sup>14</sup> E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia i polityka lewicy 1789–1984*, tłum. M. Gawlik, *Sadków* 2007, s. 145–146.

<sup>15</sup> Była to specjalna jednostka śledcza; „Otdielenije po ochranieniju poriadka i obszczestwiennoj bezopasnosti” – wydział ochrony porządku i bezpieczeństwa państwowego lub, w wersji skróconej, „ochrannoje otdielenije” – wydział ochronny. W 1880 r. zastąpiono tzw. III Wydział nowym Wydziałem Policji Państwowej, a w roku następnym – po kolejnej reformie (już po zamordowaniu cara Aleksandra II przez zamachowców z Narodnej Woli) – utworzono Ochronę. Formacja ta miała prowadzić zakrojony na niespotykaną dotąd skalę wywiad wśród ugrupowań radykalnych, oceniając struktury i skład osobowy niebezpiecznych ugrupowań, a nawet przejmować nad nimi kontrolę przez podstawione lub pozyskane osoby z ruchu. L. Bazyłow, *Polityka wewnętrzna caratu i ruchy społeczne w Rosji na początku XX wieku*, Warszawa 1966, s. 223–226; 

siła ludność cywilna<sup>57</sup>. Podobne formacje powstały na przełomie lat 1906 i 1907 także w Częstochowie, na Lubelszczyźnie oraz w Łodzi. W tym ostatnim mieście na czele grupy stanął były aktywista tutejszego komitetu PPS Nikodem Kamer, z zawodu nauczyciel, który namówił swoich podopiecznych do (nieudanego zresztą) napadu rabunkowego (23 sierpnia 1907 r.) na sklep Rudolfa Zieglera przy ulicy Wschodniej 32 w Łodzi<sup>58</sup>. Dość szybko na ślad tych aktywistów wpadli specjaliści z carskiej Ochrony, co przypieczętowało los formacji<sup>59</sup>.

W okresie rewolucji dochodziło również do nieprzewidywalnych koalicji i związków, które trudno racjonalnie wytłumaczyć. W celu ratowania uwięzionych towarzyszy z Pawiaka 1 listopada 1907 r. grupa złożona z bojówki SDKPiL, wspomagana dodatkowo przez OB FR oraz anarchistów ze Zmowy Robotniczej, postanowiła dokonać akcji uwolnienia przetrzymywanych tam robotników. Poza grupą operującą na zewnątrz więzienia postanowiono przemycić kilka rewolwerów dla aresztowanych oraz w krytycznym momencie wysadzić mur od ul. Dzielnej, aby utworzyć ucieczkę w trakcie spaceru więźniów. Jednak krytycznego dnia mundurowa policja wraz z Ochroną przygotowały obławę na niedoszłych zamachowców jeszcze przed podjęciem zasadniczej akcji<sup>60</sup>.

W ocenie liderów PPS samo głoszenie (propagowanie) idei anarchistycznych, nie wspominając o aktach faktycznego terroryzmu, nie zjednywało zbyt wielu zwolenników w odbiorze społecznym. Stanowisko partii względem tych bojówek charakteryzuje szerzej artykuł zamieszczony w „Robotniku” 3 lutego 1906 r. Z jednej strony obarczono ich członków winą za dokonanie zamachów w miejscach publicznych, z drugiej zaś twierdzono, że winę za taką radykalizację nastrojów społecznych ponosi carski reżim. W podsu-

<sup>57</sup> Nie był to proceder odosobniony i szybko się rozpowszechnił na inne rejony Królestwa Polskiego. Już w połowie 1905 r. w raporcie ekspozytury policyjnej po stronie C.K. monarchii donoszono do przełożonych w Krakowie: „nieznane indywidua włączają się po różnych powiatach guberni kieleckiej i wymuszają od zamożniejszych osób datki pieniężne lub też napadają na nich w celach rabunkowych”, cyt. za: Raport z ekspozytury policji w Kocmyszowicach, za czas 15 VII do 1 VIII 1905 r., L. 1059/pr., Archiwum Państwowe w Krakowie, Dyrekcja Policji Krakowskiej, sygn. 60, k. 1293.

<sup>58</sup> Wspomniany za przynależność do PPS FR został skazany na cztery lata, ponownie osadzony za przytoczony napad na sklep 29 marca 1909 r. został skazany ostatecznie na 12 lat katorgi. Zob. J. Reszke („Leon”), op. cit., s. 131–133; L. Dubel, *Zapomniany prorok rewolucji. Szkic o Janie Waławie Machajskim*, Lublin 2009, s. 47–48.

<sup>59</sup> O aresztowaniu i surowych wyrokach na członkach „Zmowy Robotniczej” w 1908 r. zob. *Anarchizm i anarchiści...*, s. 36–39, 78, 91, 92.

<sup>60</sup> J. Reszke („Leon”), op. cit., s. 142–145.

Wacławem Machajskim – jego najbliżsi współpracownicy Wiera Gurari i Rafael Margolin. Walczyli zamierzali z władzą przez masowe powstanie i działania terrorystyczne. Do tej formacji garnęli się robotnicy reprezentujący skrajnie lewicowe poglądy oraz uznający bliskość i potrzebę współdziałania z proletariatem rosyjskim w celu obalenia jednego wroga – caratu oraz klas posiadających w systemie kapitalistycznym. Na terenie Królestwa Polskiego (a konkretnie w Warszawie) Zmowa Robotnicza uaktywniła się pod koniec 1905 r., a na jej czele działał były zesłaniec A. Porębski, kontaktując się z centrum organizacyjnym w Sankt Petersburgu. Kontakt tej formacji z pierwowzorem rosyjskim Machajskiego był dość luźny<sup>55</sup>. W jej skład wchodził przede wszystkim dotychczasowi sympatycy lub działacze związani dotąd z SDKPiL<sup>55</sup>. Jednym z orędowników utworzenia tej formacji (na jesieni 1906 r.) był Max Nacht oraz Konrad Wężyk związany wcześniej ze stołeczną SDKPiL. Wielu robotników działających dotąd w formacjach marksistowskich masowo przechodziła do ugrupowań reprezentujących skrajne poglądy. Tendencję tę odnotowali nawet pracownicy carskiej Ochrazy pod koniec 1906 r., kiedy to donosili do różnych podległych im instytucji, że coraz większa grupa osób działających dotąd w legalnych lub półlegalnych związkach i partiach robotniczych pod wpływem agitacji grup skrajnych oraz panującego zamieszania rewolucyjnego zaczęła przechodzić świadomie na stronę anarchistów i dążyć do akcji bojowych, które odpowiadają „ich rozbudzonemu stanowi ducha”<sup>56</sup>. Secesjoniści zakładający Zmowę Robotniczą nie dysponowali jednak dostatecznie silnym zapleczem organizacyjnym, zaczęli też działać w schyłkowym okresie dogasającej już rewolucji, stąd nie mogli odegrać znaczącej roli. Nawet w ocenie lewicowych działaczy (z SDKPiL-u) uchodzili za pospolitą bandę, która nie tyle podejmowała wyzwania rewolucyjne, ile dokonywała kolejnych aktów terrorystycznych, których konsekwencje pono-

<sup>55</sup> I właśnie w łonie tej partii trwały zażarte dyskusje i narady, kończące się rozłamek i przenikaniem do nowej formacji reprezentującej idei zaczerpnięte z anarchizmu i chcące stosować metody terrorystyczne zamiast powszechnej rewolucji i akcji masowej, lansowanych przez Lenina i SDKPiL. Por. S. Pestkowski, Wspomnienia rewolucjonisty, Łódź 1961, s. 108–110; J. Reszke („Leon”), Wspomnienia, „Archiwum Ruchu Rewolucyjnego” 1976, t. III, s. 131–132; W. Kołodziej, Działalność anarchistów..., op. cit., s. 76–83; J. Salwiński, Robotnik umysłowy – czyli Jana Wacława Machajskiego „prawdziwie robotnicza rewolucja”, „Z Pola Walki” 1988, r. XXXI, nr 1 (121), s. 19.

<sup>56</sup> Powiadomienie Departamentu Policji o rozpowszechnianiu się w środowiskach robotniczych anarchizmu, z 26 XII 1906 r., Petersburg [Petersburg. 102. On. 260. 15. 38], [w:] J. Salwiński, Anarchizm, Warszawa 1993, s. 102–103; J. Salwiński, Robotnik umysłowy – czyli Jana Wacława Machajskiego „prawdziwie robotnicza rewolucja”, „Z Pola Walki” 1988, r. XXXI, nr 1 (121), s. 19.

niczym, pełniąc służbę, mieli za zadanie rozbić wrogię grupy i być dyspozycyjnym wobec caratu<sup>16</sup>. Wiadomości do centrali Ochrazy mieszczonej się w Sankt Petersburgu (przy nabrzeżu Fontanka 16)<sup>17</sup> spływały nieprzerwanie, aż do lutego 1917 r. (kiedy oficjalnie rozwiązano tę formację). Z całego imperium spływały tu informacje o niebezpiecznych związkach antyrządowych (zwłaszcza anarchistycznych i terrorystycznych), które następnie rozpracowywało ponad 20 tysięcy osób. Tworzono banki danych ze związłymi, archiwizowanymi na fiskach, informacjami o rewolucjonistach oraz wydawanej przez nich oficjalnej i nielegalnej prasie<sup>18</sup>. Ochraha była odpowiedzialnością władz na narastający terroryzm indywidualny z okresu wzmoczonej działalności Narodowej Woli, której kulminacyjnym momentem było wspomniane już zabójstwo cara Aleksandra II w 1881 r. W epoce jego następcy – Aleksandra III – terroryzmowi rewolucjonistów i nihilistów przeciwstawiono terror państwowy, który inwigilował niebezpieczne lewicowe ośrodki antypaństwowe i je likwidował<sup>19</sup>. Agenturalna działalność była wspierana przez specjalną pracę propagandową, aby wzmocnić szacunek do władzy i zarazem zdeprawować członków o skrajnie lewicowych i rewolucyjnych poglądach. Tak doszło do stworzenia przewrotnej koncepcji socjalizmu policyjnego. Jej twórcą był Siergiej Zubatow (od 1895 r. naczelnik moskiewskiej Ochrazy)<sup>20</sup>. Według

„Pamiętniki Siergieja Zubatowa”, Warszawa 1993, s. 102–103; J. Salwiński, Robotnik umysłowy – czyli Jana Wacława Machajskiego „prawdziwie robotnicza rewolucja”, „Z Pola Walki” 1988, r. XXXI, nr 1 (121), s. 19.

<sup>16</sup> J. Salwiński, Robotnik umysłowy – czyli Jana Wacława Machajskiego „prawdziwie robotnicza rewolucja”, „Z Pola Walki” 1988, r. XXXI, nr 1 (121), s. 19; J. Salwiński, Robotnik umysłowy – czyli Jana Wacława Machajskiego „prawdziwie robotnicza rewolucja”, „Z Pola Walki” 1988, r. XXXI, nr 1 (121), s. 19.

<sup>17</sup> R. Faligot, R. Kauffer, Służby specjalne. Historia wywiadu i kontrwywiadu na świecie, tłum. M. Stefańska-Matuszyn, K. Skawina, Warszawa 1998, s. 52 oraz tabela na s. 835.

<sup>18</sup> Zbiór ten zawierał około pół miliona fiszek grupujących na podstawie antropometrycznego systemu używanego w kryminalistyce (autorstwa Francuza Alphonse’a Bertillona) osoby podejrzane o niebezpieczną dla państwa carów działalność. Ibidem; J. Salwiński, Robotnik umysłowy – czyli Jana Wacława Machajskiego „prawdziwie robotnicza rewolucja”, „Z Pola Walki” 1988, r. XXXI, nr 1 (121), s. 19; J. Salwiński, Robotnik umysłowy – czyli Jana Wacława Machajskiego „prawdziwie robotnicza rewolucja”, „Z Pola Walki” 1988, r. XXXI, nr 1 (121), s. 19.

<sup>19</sup> A. Spirydowicz, Histoire du terrorisme Rosse, 1886–1917, Paris 1930; J. Salwiński, Robotnik umysłowy – czyli Jana Wacława Machajskiego „prawdziwie robotnicza rewolucja”, „Z Pola Walki” 1988, r. XXXI, nr 1 (121), s. 19.

<sup>20</sup> J. Schneiderman, Sergei Zubatov and revolutionary Marxism. The struggle for the working class in tsarist Russia, Ithaca– New York 1976; E. Kaczyńska, D. Drewniak, Ochraha. Carska policja polityczna, Warszawa 1993, s. 36–38; J. Salwiński, Robotnik umysłowy – czyli Jana Wacława Machajskiego „prawdziwie robotnicza rewolucja”, „Z Pola Walki” 1988, r. XXXI, nr 1 (121), s. 19.

Zubatowa odpowiednia inwigilacja grup lewicowych wymaga nie tylko kontroli już istniejących, ale i zakładania „własnych”, dzięki temu bowiem – dowodził – będzie można sterować i wykorzystywać niczego nieświadomych robotników do tajnych działań oraz policyjnych prowokacji w imię obrony interesów klasowych oraz ekonomicznych. Świadomie dążono przy tym do kreowania najbardziej skrajnych formacji o wydźwięku terrorystycznym i anarchistycznym, aby zyskać większą moc sprawczą i kontrolną nad grupą radykałów. Koncepcja ta wpłynęła generalnie na kształt reformowanej organizacji policyjnej i stała się trwałą wykładnią postępowania tajnej carskiej policji. Miała wielu zwolenników, ale także przeciwników, którzy dowodzili, że tracano w ten sposób delikatną granicę pomiędzy tropieniem przestępczej działalności a jej faktycznym kreowaniem<sup>21</sup>.

## Rejon białostocki jako centrum ruchu anarchistycznego

Na takim – wczesnokapitalistycznym a zarazem represyjnym i policyjnym systemie rządów carskich – podglebiu zaczął rozwijać się, poza lewicowymi ugrupowaniami, także ruch anarchistyczny. Około 1903 r. uaktywniły się te formacje na pograniczu Królestwa Polskiego i zachodniej części Rosji, ogniskując swoją działalność ze zdwojoną siłą zwłaszcza na obszarze Białostoczczyzny<sup>22</sup>. Rejon ten zamieszkiwała ludność różnych nacji, tworząc tym samym specyficzny i wielokulturowy konglomerat. Grupą dominującą w Białymstoku była ludność pochodzenia żydowskiego, której liczebność dochodziła nawet do 66% całej populacji miasta. Większość mieszkańców utrzymywała się z pracy rąk i nie wykazywała się szczególną majątnością, zwłaszcza w latach kryzysu gospodarczego panującego w Rosji na początku XX w. Stąd Białystok stał się dogodną bazą do założenia skrajnych ugrupowań lewicowych na czele z żydowskim Bundem, ale i grupami anarchistycznymi. Jesienią 1899 r. w mieście osiedlił się Paweł Rozental (z zawodu lekarz), który

□□□□□□, 1880–1917, □□□□□□ 2000, s. 64 i n.; □.□. □□□□□□□□, □□□□□□□□ □□□□□□□□ □□□□□□□□ □□□□□□□□; □□□□□□□□□□ □□□□□□□□, □□□□□□ □□□□□□□□□□ □□□□□□□□, □□□□□□ 2001, s. 109.

<sup>21</sup> L. Bazyłow, *Polityka wewnętrzna caratu...*, op. cit., s. 235–243.

<sup>22</sup> A. Uziembło, *Wspomnienia 1905–1908*, Biblioteka Narodowa w Warszawie, k. 31; P. Koziec, *Pół wieku dziejów ruchu rewolucyjnego Białostoczczyzny (1864–1914)*, Warszawa 1965, s. 175.

w Białymstoku. Ta anarchistyczno- -komunistyczna formacja została zorganizowana za sprawą osób przyjezdnych z głębi cesarstwa, a jej członkowie rekrutowali się z Żydów i Polaków mieszkających w stolicy Królestwa Polskiego, dlatego w publikacjach używano oprócz języka polskiego także jidysz. Ważną osią kontaktową dla tej formacji było litewskie Kowno oraz pobliskie Wilno, dokąd – zdaniem Ochrany – wiodły ślady organizacyjne tej podnoszącej koncepcję terrorystyczną formacji<sup>51</sup>. Strukturalnie kilka samodzielnych federacji (zgodnie z programową ideą wolności) tworzyło własne wydziały (nazywane także oddziałami) na terenie Warszawy i Łodzi<sup>52</sup>. Liczono na wielotysięczne masy robotnicze zamieszkujące te duże aglomeracje przemysłowe, a zwłaszcza na ich sprzeciw wobec panujących warunków pracy i egzystencji w tej wczesnej fazie rozwoju koncepcji kapitalistycznej. Dodatkowo gniew i radykalizm proletariatu podnosiły gwałtowne wystąpienia, które wyrywały się spod kontroli władz carskich, a nawet większości partii lewicowych. Te ostatnie proponowały na ogół zbyt umiarkowany program działania nieodpowiadający potrzebom dni rewolucji i wzrastającym emocjom społecznym. W trakcie rewolucji, a zwłaszcza w czasie krytycznego jej przełomu z lat 1905 i 1906, kierownicy Internacjonau nawoływali do strajku generalnego, który miał się przeobrazić w powszechną rewolucję. Ich cele były jednak odmienne od celów głównych sił lewicowych, a zwłaszcza PPS. Nie chcieli oni tworzyć burżuazyjnej republiki (nawet w ujęciu demokratycznym), ale wolne społeczeństwo komunistyczne<sup>53</sup>. Zaś na jesieni 1907 r. osamotnieni i kontrolowani przez Ochranę członkowie warszawskiej grupy anarchistów-komunistów zdani byli już tylko na bezwładną vegetację i nadchodzący rozpad ugrupowania, co wynika z relacji sporządzonych przez tajne służby caratu<sup>54</sup>.

Zmowa Robotnicza była z kolei organizacją nawiązującą do koncepcji machajszczyny. Formacja ta chciała odwołać się do organizacji rad delegatów robotniczych, jakie funkcjonowały w Sankt Petersburgu w 1905 r. Agitację wśród robotników, a także bezrobotnych, podjęli – poza przywódcą Janem

<sup>51</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), pomocnik warszawskiego generał-gubernatora do spraw policyjnych (dalej: PomGGW), sygn. 134, k. 2–5.

<sup>52</sup> Były to cztery wydziały: broni, techniczny, literacki i organizacyjno-propagandowy. Grupa warszawska przygotowywała ulotki przeznaczone dla żołnierzy, w których namawiano ich do buntu i poparcia rewolucji. AGAD, PomGGW, sygn. 90, k. 4 i 9; H. Rapaport, *Anarchizm i anarchiści na ziemiach polskich do 1914 roku*, „Z Pola Walki” 1981, r. XXIV, nr 3–4 (95–96), s. 194.

<sup>53</sup> Por. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum PPS, sygn. 305/III/46, podt. 1, k. 1 i nn.; R.E. Blobaum, *Rewolucja. Russian Poland, 1904–1907*, Ithaca-London 1995, s. 211–212.

<sup>54</sup> AGAD, PomGGW, sygn. 134, k. 17.









du Europy). Wśród zwolenników tych idei było także wielu przedstawicieli ludności żydowskiej, dla której wydawano osobne pismo „Der Arbajter-Frajnd”<sup>34</sup>. Z czasem rozpoczęto organizować silniejsze ośrodki anarchistyczne w granicach Cesarstwa Rosyjskiego (w Odessie, Sankt Petersburgu, Moskwie, Żytomierzu, Kijowie i Rydze) oraz na ziemiach zamieszkałych przez Polaków – w Warszawie i Łodzi, ale przede wszystkim w Białymstoku, który nieleżał w granicach Królestwa Polskiego, ale historycznie i terytorialnie kojarzony był z dwiema grupami etnicznymi poza Rosjanami, to jest z ludnością polską i żydowską. W Białymstoku, wyrastającym do roli matecznika wszelkich formacji skrajnych i terrorystycznych, od 1903 r. starano się za pomocą agitacji pozyskać wpływy w środowisku robotniczym, przeciągając na swoją stronę działaczy zrzeszonych w innych partiach lewicowych (takich jak SDKPiL, PPS czy Bund), niezadowolonych z dotychczasowej działalności tych formacji. Anarchiści twierdzili, że wśród marksistów było zbyt wielu intelektualistów, którzy skupili się na działalności agitacyjnej i propagandowej, gubiąc istotę problemu robotników uwikłanych w realną walkę o cele społeczne i gospodarcze. Odrzucano program socjaldemokracji rosyjskiej (bolszewików oraz mienszewików), a także PPS (zwłaszcza za ich programowe hasło podniesienia walki o niepodległość dla Polski) i Partii Socjalistów-Rewolucjonistów, chociaż z tą ostatnią anarchiści mieli najwięcej wspólnego w podejściu do formy walki, czyli stosowania powszechnego terroryzmu<sup>35</sup>.

Anarchiści, zrzeszający w Białymstoku ponad czterdzieści osób, organizowali wiece i spotkania, które z czasem (zwłaszcza w pierwszej połowie 1905 r.) gromadziły nawet kilkuset robotników. W ten sposób starano się pozyskać jak najszersze poparcie i zwerbować członków wiernych idei anarchistycznych wśród miejscowego proletariatu<sup>36</sup>. W działalności tej wyróżnili się bracia Rakowsy oraz Borys Brumer, którzy pozyskali wielu członków dla ru-

<sup>34</sup> Podczas rewolucji 1905 r. prawie połowa anarchistów w Rosyjskim Imperium miała pochodzenie żydowskie i – co znamienne – ponad połowa nie ukończyła jeszcze 18 roku życia, a zaledwie 2% miało 30 lat, por. J. Pająk, „Anarchizm w Rosji 1905–1910”, Warszawa 1996, s. 33. O szczególnej roli młodzieży w formacjach radykalnych oraz ich ekstremizmie w ujęciu historycznym i współczesnym z punktu widzenia socjologicznego zob.: J. Pająk, „Anarchizm w Rosji 1905–1910”, Warszawa 1996, s. 33. O szczególnej roli młodzieży w formacjach radykalnych oraz ich ekstremizmie w ujęciu historycznym i współczesnym z punktu widzenia socjologicznego zob.: J. Pająk, „Anarchizm w Rosji 1905–1910”, Warszawa 1996, s. 33. O szczególnej roli młodzieży w formacjach radykalnych oraz ich ekstremizmie w ujęciu historycznym i współczesnym z punktu widzenia socjologicznego zob.: J. Pająk, „Anarchizm w Rosji 1905–1910”, Warszawa 1996, s. 33.

<sup>35</sup> P. Avrich, *The Russian Anarchists...*, op. cit., s. 18–19.

<sup>36</sup> O zakrojonej na szeroką skalę akcji propagandowej anarchistów białostockich: J. Pająk, „Anarchizm w Rosji 1905–1910”, Warszawa 1996, s. 33.

chu anarchistycznego, na ogół zrzeszonych wcześniej w strukturach żydowskiego Bundu<sup>37</sup>. Podejmowano również wystąpienia zbrojne, nawiązując do tradycji anarchizmu zachodniego w Europie i Stanach Zjednoczonych. Już w lecie 1904 r. Nisan Farber w synagodze w Krynkach zranił fabrykanta Abrama Kagana, który brutalnie odnosił się do swoich pracowników. Wystąpienie to rozpoczęło regularne akty terrorystyczne na terenie Cesarstwa Rosyjskiego, w tym w okręgu Białostockim, który stał się niebawem jedną z ważniejszych „stolic” rosyjskiego anarchizmu. Do lawinowo tworzonej formacji łączyli dotychczasowi członkowie partii robotniczych, m.in. Bundu, PPS i eserowcy<sup>38</sup>. Powszechne stały się zamachy terrorystyczne, a ich największe nasilenie miało miejsce na pograniczu guberni wileńskiej. Miejscowi anarchiści starali się zapanować nad lokalnym przestępczym półświatkiem, którego działania wpisywano na konto anarchistów. Jednak trudno było okiełznać poczynania różnych i do tego zwalczających się często grup przestępczych lub indywidualnych osób w okresie ogólnego rozluźnienia obyczajów w specyficznym okresie rewolucyjnych wystąpień, nad którymi nie mogły zapanować oficjalne carskie władze. W konsekwencji, pomimo krzewienia postępowych idei, anarchiści tracili dobrą renomę nawet wśród robotników<sup>39</sup>.

Wśród wielu lokalnych grup szczególne uznanie i wpływy zyskała białostocka formacja Czernoje Znamja (w wersji spolszczonej – czarnoznamieńcy), której nazwapochodziła od periodyku „Czarny Sztandar”. Grupa ta odrzucała legalne formy działalności na rzecz walki masowej, ocierającej się o programowy fanatyzm, w celu zniszczenia dotychczasowej formy państwowej<sup>40</sup>. Skuteczną bronią w walce z kapitalistami miał być według ich czło-

J. Pająk, „Anarchizm w Rosji 1905–1910”, Warszawa 1996, s. 33. O szczególnej roli młodzieży w formacjach radykalnych oraz ich ekstremizmie w ujęciu historycznym i współczesnym z punktu widzenia socjologicznego zob.: J. Pająk, „Anarchizm w Rosji 1905–1910”, Warszawa 1996, s. 33.

<sup>37</sup> S. Kalabiński, „Białostockie organizacje SDKPiL, PPS, Bundu, socjalistów-rewolucjonistów i anarchistów w latach 1901–1903”, „Rocznik Białostocki” 1971, r. X, s. 85–86.

<sup>38</sup> J. Pająk, „Anarchizm w Rosji 1905–1910”, Warszawa 1996, s. 33.

<sup>39</sup> J. Pająk, *Organizacje bojowe...*, s. 202.

<sup>40</sup> Po zwycięstwie rewolucji, według jednej z frakcji tej grupy, planowano ustanowienie anarchistycznych komun. J. Pająk, „Anarchizm w Rosji 1905–1910”, Warszawa 1996, s. 94; P. Avrich, *The Russian Anarchists...*, op. cit., s. 44–46; W. Kołodziej, *Działalność anarchistów w Rosji w latach 1905–1907*, Warszawa 1988, s. 97–99.